

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 21.

Z KRAKOWA DNIA 25 MARCA 1827 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

G E O S

JW. SEBASTYANA GIRTLERA

Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego czytany na publicznem Towarzystwa Nauk posiedzeniu dnia 15 Lutego 1827 r. obymyjący całorocznych czynności Obraz.

Prześwietna Publiczności!

Zamiary Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem połączonego przy tej jedenaśtej dziś przypadającej jego założenia rocznicy, wiadomemi są zaiste Prześwietney Publiczności. W gronie uczonego Słuchacza, chcieć przekonywać o korzyściach z prawego oświecenia na społeczność ludzką wynikających, byłoby to usiłować przechwalać się z powszechną i żadnego dowodzenia nie potrzebującą prawdą.

Nayaśniejsi i Naypotężniejsi Kray nasz i Uniwersytet protegujący Monarchowie, w Wysokiej swej mądrości postanowili, aby ta starożytna, i w dziełach Narodowych znakomitością nauk i cnót wstawiona powszechna nauka Szkoła, przekazując dawną świętość Przodków swoich, następnym pokoleniom, stała się zdolną odpowiedzieć Ich Wspaniałomyślnym zamiarom, godną tych dobrodziejstw, których dowody w obecnych odebraliśmy chwilach.

Uniwersytet Jagielloński z Towarzystwem Naukowym połączony, z tem, w większą dla tego prace swoje powinna usłuszną, aby tak najszybciej mógł się stać godnym wroczytych zaręczeń, karą Konstytucyjną i

Traktatem dla siebie zapewnionych. Tem zaś pewniejszą do celu zmierza koleją, gdy Towarzystwo Naukowe w gronie swoim na czele zapisało Imię Męża z oświecenia i cnót Obywatelskich Narodowi znanego.

Jaśnie Wielmożny Stanisławie Hrabio Wodzicki Senatu Rządzącego Prezesie! Twoje ofiary naukom składane, są dzielną pobudką do usilnych prac naszych, tak w zawodzie nauczycielstwa publicznego, jak w składaniu ofiar literackich na Odtanżu dobra publicznego. Ty bowiem Jaśnie Wielmożny Prezesie do tych ważnych w społeczności zatrudnień, jesteś dla nas wzorem, gdy wszród trudów od sterowania Rządem nieoddzielnych, poświęcasz jeszcze uczone Twe prace mieszkańcom tej ziemi, wyjaśniając wiadomości naybliższą styczność z Ziemiaństwem czyli Rolnictwem mające, udzielając im tego dzielny bardzo wpływ na jego postęp mającego zasiłku. Z zupełną przeto ufnością w Imieniu Towarzystwa Naukowego, mam zaszczyt zaprosić Cię do piastowania nadal przyiętego w gronie naszym urzędu.

Dopełniwszy przyjemnego dla mnie z Urzędu obowiązku, przechodzę zdać sprawę z czynności zeszlorocznych Towarzystwa naukowego.

Kolega Felix Słowiniński O. P. D. i Professor czytał w języku łacińskim rozprawę o sprzeczności twierdzeń podanych i ogłoszonych w dziełach Peñema i R. Chbergera o nauce Prawa Kościelnego, i niezgodności ich z ustawami przez Kościół S. do zachowania przepisami, wskazując w szczególności te różnice, i one przytaczane przez siebie od

pierając dowodami. Kończąc zaś tę rozprawę, złożył program, podług jakiego książkę o prawie Kościelnem wydać zamysła.

Kolega Antoni Matakiewicz O. P. D. i Professor, czytał rozprawę o postępie oświaty w ustawodawstwie kryminalnem, a przy zgłębianiu zasad Prawa kryminalnego Austriackiego w naszym Kraju dotąd obowiązującego, niemniej zasad nowego Kodeksu kryminalnego w Królestwie Polskiem, zastanawiał się nad różnicami, jakie między obiema zachodzą, tudzież nad zaletami cechującymi Kodeks kryminalny Polski.

Kolega Józef Markowski Fil: Med: Dr. Chemii i Mineralogii Professor czytał dalszy ciąg rozprawy o truciznach. Wymieniwszy *naprzód* trucizny, częstokliwiej do smutnych dając powodów wydarzeń, zastanawiał się nad ogólnemi postępowaniai prawidłami w ratowaniu osób uległych nieszczęściu użycia trucizny. Prawidła te wymienił następujące: 1) zapewnić się o naturze trucizny, 2) wziąć się zaraz do zadawania tak zwanych Antydotów, lub w ich niedostatku starać się stępić i usłabić działanie iey, przez podawanie za napóy wody w wielkiej ilości, po 3cie, dla wyprowadzenia trucizny z żołądka, przedsięwziąć szrodki sprawujące lub ułatwiające sprawienie wymiotów. Po 4te gdyby zaś wymiotów sprowadzić nie można, tedy doradzał wypompowanie płynu z żołądka, sposobem iakiego sławni Chirurgowie Paryzcy PP. Dupuytre i Renhaud korzystnie dla tego rodzaju nieszczęśliwych używali, po 5te łagodzić i niszczyć skutki szkodliwe przez truciznę sprawione, iako to: zapalenie, bóleści, kurcze i t. d. a nakoniec po 6te starać się przez zastósowaną Dyetę, przywrócić siłę.

Daley w zastósowaniu miał rzecz o nadklorku żywego srebra (Hydrargyrum sublimatum corrosivum) *naprzód* iak poznać że istotą za truciznę użytą był tenże nadklorek, 2re z rozlicznych dostrzeżeń i doświadczeń dowodził, że istota ta *naprzód* w ilości 1/8 części grana na dzień użyta iest nader skutecznem w chorobie z nierządowego życia pochodzącej lekarstwem, w większy biorąc nadklorek ten ilości niebezpieczne skutki sprawić może, a nawet że zewnętrzne iego nżycie posiąga za sobą iak trucizna wypadki. Jako najskuteczniejsze w takim razie lekarstwo wskazywał, białek iaię w wodzie rozbity, w znaczney biorąc ten napóy ilości, a

w braku tego, szlamowite istoty, iako to gumę Arabską, dekokcyę z szlazu, z siemienia lnianego, a szczególniej mleko słodkie, iako skutkujące wymieniał, przywodząc że 200 osób w szpitalu Paryzkim, chorobą z nierządowego życia pochodzącą złożonych, przez omyłkę młodego Aptekarza nadklorkiem żywego srebra otrutych, tym ostatnim szrodkiem doskonale uleczone zostały.

Kolega Floryan Sawiczewski Med: i Chir: Dr. Farmacyi Professor czytał 2ga część rozprawy o działaniu Octanu Mofiny w Ekonomii zwierzęcej w której dowodził, dla czego nie zawsze znalezść można byt soli wspomnioney w trzewach otrutych zwierząt, a przytaczając liczne przez sławnych dzis Fizyologów Francuzkich, w tym celu przedsiębrane doświadczenia, zastanawiał się nad różnemi domysłami, dążącemi do rozwiązania ważnego tego i w Medycynie sądowniczej wiele znaczącego zapytania. Zakończył rzecz opisaniem mnogich doświadczeń na różnych zwierzętach przez PP. Magendie, Orfila, Deguise, Dupuy, Leuretix przedsiębranych.

Kolega Roman Markiewicz Fil: Dr. Fizyki Professor czytał przesłane na ręce swoje przez JW. Ignacego Itrabię Mielżyńskiego Członka naszego Towarzystwa pismo, zawierające uwagi nad położeniem Bursztynu znajdującego się w ziemi naszej i nad tego tworzeniem się. Stara on się zwracać uwagę uczonych na mniemania zwyczajnie przyjęte, że Bursztyn był pierwiastkowo żywicą, która obficie wypływała z dziewa dziś nam iuz nieznanego, a która skamieniała ma stanowić bursztyn, podług tego mniemania musiałby byt istotą szczególną w swoim rodzaju, wszelkie bowiem skamieniałości nie są palne, i zwyczajnie przeistaczają się na wapno, materyą krzemionna lub inne gatunki kamieni. Roskazując kopać ziemię do głębokości sześciu lub siedmiu łokci, w okolicach, gdzie się znajdują pospolicie bursztyny, dał poznać gatunki ziemi, w których się one znajdują, i te które wskazują żyły bursztynowe kończące się. W pierwszych warsztwach pospolicie znajdował kawałki drzew spłaszczonych, gatunku nam nieznanego. Rzuciwszy nakoniec domysł swóy o początku bursztynów, który iednakże nie uważa, iako zaspokajający, zrobił nam nadzieję dalszego ciągu badań, względem tej istoty.

Tenże Koleża Roman Markiewicz, czytał nadesłaną przez JW. Sebastiana Dembowskiego Członka naszego Towarzystwa rozprawę o Meteorolitych, w czterech ułożoną i wystawioną częściach; w pierwszej uczynił wzmiankę o historii badań przez uczonych w tej mierze przedsięwziętych, w drugiej mówił o rozkładzie meteorolitów, w trzeciej przywoził mniemania uczonych o ich naturze, w czwartej nakoniec własne przedstawiał mniemania, sądząc, iż Meteorolity z żadnych innych nie pochodzą planet, lecz że mają telluryczny początek, gdyż ich pierwiastki w ziemi się znajdują, które nakształt gazów się wzniosły, zapalone od iskry elektrycznej wydały ogień i tworzą massy kamieni spadających.

Koleża Karol Hube Fil: Dr. Matematyki wyższej Professor czytał rozprawę o fenomenach niektórych pochodzących z ruchu wirowego ciał, o fenomenach codziennie doświadczanych: *nayprzód*, że wiry czyli ciała okrągłe kończate, gdy im nadany ruch obrotowy, dostatecznie wielki około osi przechodzący przez kończatność, o płaszczyznę opartą, utrzymują się bez wyrotu, iak w położeniu pionowem tak i pochylonem, *potwore* że ciała okrągłe płaskie i brzegiem wązkim zakończone, toczone tym brzegiem po płaszczyźnie pewną chyżością, utrzymują się same w położeniu pionowem lub pochylem. Teoryą ruchu wiru (*motus turbinis*) która tylko przez naygłębszą Dynamikę wynalezioną być może, to jest przez uważanie ruchu wolnego, a razem około osi, która się co moment odmienia, obracającego się dał Euler, a po nim Poisson. Koleża Hube usiłował w tej rozprawie uzupełnić Teoryą P. Poisson wyznaczając w przypadkach główniejszych wartość ilości stałych, z warunków nadanego z początku ruchu, a stąd okazać od czego zależy okoliczność utrzymania się wiru w położeniu początkowem z nieskończeniem małemi oscyllacyami. Uzupełnił daley Rozdział P. Poisson, otoczeniu się Ellipsoidu obrotowego po płaszczyźnie. P. Poisson uważa tylko oscyllacye jego około szrzedka ciężkości, gdy jedna oś Ellipsoidu jest zupełnie pozioma; Koleża zaś Hube z tej Teoryi wyprowadza ruch Ellipsoidu toczącego się około osi nachylonęj i przychodzi do zrównań zupełnie podobnych zrównaniom ruchu wiru wyznaczającym i do wniosku podobnego, co do okoliczności od chy-

żości początkowo nadaney zależącej, że ten w toczeniu się utrzymuje się w położeniu pochylem, od którego się peryodycznie oddalać i do niego zbliżać będzie, nie wywracając się na żadną stronę krótszey osi. Uważa nadto zagadnienie o toczeniu się kręgu, czyli ciała płaskiego okrągłego brzegiem ostrym zakończonego po płaszczyźnie i tu także na podobne zrównania mogące być integrowanemi i do podobnych wniosków prowadzące, natrafia, które to zagadnienie Mechaniki wyższej ieszcze nie było traktowane. Kończy rozprawę uwagami nad przerobieniem współrzędnych, i nad niektórymi twierdzeniami Mechaniki wyższej tyczącemi się momentów bezwładności (*momenta inertiae*.)

Koleża Maxymilian Weise Fil. Dr. Astronomii Prof: Obserwatoriumy Astronomicznego Dyrektor czytał w języku łacińskim rozprawę, o prostym i łatwym sposobie wykładania całej Jeometrii i Trygonometrii opierając się na jednem zasadowem twierdzeniu. Twierdzenie takowe, za pomocą którego celu tego dopiąć można, wymienił następujące: W każdym tróykacie kwadrat z jednego boku, równy jest summie kwadratów z dwóch innych boków, odjąwszy w dwubynasbb produkt z tych boków przez dostawę kąta niemni zaiętego, udowodniwszy to twierdzenie, wyprowadzał z niego ważniejsze Jeometryczne i Trygonometryczne twierdzenia.

JW. Ignacy Badeni orderu S. Stanisława Kawaler Radzca Stanu Dyrektor funduszów Oświecenia i Religii w teyże Kom: Rządowej Członek Towarzystwa naukowego czytał pierwsze Akty z Traiedyi Nadir czyli Thamas-Kouli-Kan przez Buissona po francuzku napisaney, w języku Polskim przez siebie wierszem oddaney.

Koleża Józef Sołtykowicz Fil: i O. P. D. Senator Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu czytał dokończenie rozprawy o przyczynach uwłaczających naukom mniemań, a teraz w szczególności, o złem użyciu dowcipu przez ludzi uczonych: Okazawszy wywodem psychologicznym różnicę między *rozumem*, który jest władzą poynomowania iasno i wyraźnie rzeczy i związku pomiędzy sobą prawd ogólnych, a *dowcipem*, przez który rozumie się łatwość i szypkość w poięciacki i porównaniach, a trafność i przenikliwość w wnioskach i przewidzeniach, w stopniu od usposobień wrodzonych zależącym, zastanowiwszy oraz uwagę Słuchaczów

nad przyrodzonym i potrzebnym wpływem, tych dwóch Władz Duszy jednej nad drugą dowiódł, iż dowcip źle użytym być może, przez dopuszczenie mu przewagi w sferze rozumu, lub też złe użycie dowcipu być może samego w sobie, i jako udzielnej umyśłu ludzkiego władzy, skoro porywającemu skwapliwie to, co mu sama imaginacja przedstawia, na iey tle tylko pracować mu się pozwala. Czyli to więc w jednym, czyli w drugim sposobie złe użycie dowcipu posłużyło nie raz zazdrośnym lub nie przyjaźnym oświeceniu, przez własny interes do wzniecenia wstrętu i pogardy ku naukom i uczonym, w umyśle osób nie ostrożnych i nie wprawnych sądzić o rzeczach przez siebie samych. A przeszedłszy mnóstwo przykładów, złego użycia dowcipu we wszystkich gałęziach nauk i odparłszy razem powstające stąd przeciwko naukom zarzuty dzisiejszych Antifilozofów, przez wyrachowanie nieocenionych z tychże nauk korzyści, zamknął rozprawę swoją temi pamiętni wielkiego Dzieiopisa Rzymskiego Tocyta słowy: Ut corpora lente augescant, cito extinguant, sic ingenia, studiaq; oppresseris facilius quam revocaveris.

Kollega Paweł Czaykowski Fil: Dr. literatury Professor Towarzystwa naszego Sekretarz, czytał pochwałę życia i zasług obywatelskich ś. p. Stanisława Mieroszewskiego Ordynata Myśłowskiego, a począwszy obraz ten od przewagi i cnót głośnych, Rodziców, zgasłego Męża, wystawił rozmaite dni iego koleje, wspomniął znakomitsze przymioty szlachetney duszy i iego kłliwego serca, wreszcie uwielbiając w nim starożytnego Polaka i prawego Chrześciana, uważał w zgonie tak szanownego Człowieka znakomitą klęskę dla ludzkości, a w pamiętnych iego czynach, i przykładach wskazał późniejszym pokoleniom prawdziwy wzór cnoty i zaszczytną zdobycę imienia Polskiego.

Kollega Jerzy Samuel Bandtke Fil: Dr. Bibliografii Professor i Bibliotekarz Uniwersytetu, czytał rozprawę o Woyciechu Stanisławie Chrościńskim, jednym z najlepszych Rymotwórców Polskich, Sekretarzu Króla Jmci i Królewicza Jakóba. Mówiąc o nim okazywał, że nie on, ale ojciec i go już za waleczność okazaną na wojnie, został nobilitowany. Czyli w bitwie pod Wiedniem roku 1683 ojciec czyli on, znajdował się, niewiadomo, albowiem w Trenach na śmierć

żony pierwszey wierszem napisanych, i swego część życia opisując, nic o tem sam nie wzmiankuje, mieszkając w ten czas w Błanowicach między Częstohową a Piłcą. Wywodząc daley opis życia iego przytoczył, iż w powtórnem małżeństwie przyszedłszy do dziedzictwa rozmaitych Włości w powiecie Lełowskim, i późnego dożył wieku, uszedł z tego świata dopiero za panowania Augusta III. licząc sobie lat 90. Wydał Farsalliją, lecz nie było to proste tłumaczenie Lukana, lecz Poema, całą woynę domową obemyniające. Nayradsze ztoli iego dzieło, iak uwiłk tenże Kollega Bandtke, jest Clypaus Serenissimi Joannis III. czyli Genealogiia Sobieskich w Brzegu w Ślązku 1717 roku wydane.

Tenże czytał rzecz o Szachach Jana Kochanowskiego, mówiąc, iż chociaż Poeta Polski Widy naśladował, jednakowo inna treść Widy, inna Kochanowskiego, dla czego, co oba mają wspólne, a w czem się różnią, przywoził; okazał nareszcie, że Jan Kochanowski w młodości swojej ten wiersz między rokiem 1550 i 1553 wydał zapewne, albowiem dzieło to przypisał był Janowi Tarnowskiemu Kasztalanowi Woynickiemu, który w r. 1567 umarł. Wida wytworniejszy, niż il daley Kollega Bandtke, gdy Kochanowski prostopię, z przystoynością i skromnością celuie.

Tenże przytoczywszy rzecz o dziełku Theophrasti Veridici Scoti Doctoris Medici Plicomastix seu plicae numero, morbor apopasma typis Universitatis Abredoniensis in Scotia impressus, nunc v. ro Dantisci cum Amplissimo Serenis: Sacrae Majestatis privilegio venditur per Jacobum Pufferum Serenis: Regiae Majestatis Bibliopolam 1668 in 4to mówił iż to jest Apologiia Wilhelma Dawissona, czyli Dawissona Szkota Nadwornego Lekarza Króla Jana Kaźnierza, który gdy pisał był rozprawę, że Kołtód niechoroba, Teodor Skuminowski będąc innego przekonania nakłonił Wopiska Fortunata Flempiusza, Professora w Lowanium do pisania listu przeciwko Wilhelmowi Dawissonowi.

Kolleg Adam Powstański O. P. D. 1go Oddziału Szkół, w Liceum S. anay Proroktor, czytał opisanie w szczególności Sławiano-Rossyjskich rękopismów złożonych w Moskwie w Bibliotece Hr. Teodora Tolstoia, Taynego R. dcy, Senatorsa, aktualnego Podkomorzego Jego Cesarskiej Mości i wielu Orderów Kawalera wydane przez PP. Kałajdowicza i Strongwa w Moskwie 1820 r. z pa-

leograficznemi Tablicami charakterów od XI do XVIII wieku, a to naybardziej w wyjątkach do Polskiej Literatury stosowane, a w szczególności wymieniał rękopisina do N uk wiary, prawodawstwa i Historii odnoszące się, dalszy ciąg donastępnych Posiedzeń odłożył.

W tem miejscu wypada mi, a'yin oświadczył iż w końcu roku zeszłego Rocznik Xisty wydany został, a idąc przyjętym i zachowanym dotąd porządkiem, przystąpić mi należy do wliczenia Darów, jakimi obdarzone zostało Towarzystwo nasze w roku przeszłym.

JW. Stanisław Hrabia Wodzicki Senatowi Rządzącego Prezes ofiarował Towarzystwu Tom Vty i VIty Dzieła swego o Roślinach.

JW. Józef Hr. Załuski Kurator Jeneralny Instytutów naukowych w Kraiu naszym złożył w ofierze Medal srebrny uwieczniający zgon wiekopomney pamięci Nayaśniejszego Cesarza Wszech Rossy i Króla Polskiego Alexandra I, który JW. Łabęcki Radzca Stanu i Dyrektor Muzeów Pałacu Peterzburgskiego dla Akademii naszej ofiarować raczył.

Tenże JW. Kurator wręczyć raczył Towarzystwu zabytek starożytny, Volumen prawie sześć łokci długi papyrusu Egipskiego naylepiej zachowany, którego opis w tego-rocznym wykazie Lekcyy (Index Lectionum) znajduje się, odkazany na rzecz Towarzystwa, przez Wgo Józefa Sękowskiego Profesora Języków Orientalnych w Petersburgu.

JW. Baron Lipowski Rezydent Nayaśniejszego Cesarza JMci Austryackiego przysłał wiersz pochwalny życia ś. p. Józefa Maksymiliana Hr. na Tęczylinie Ossolińskiego, który W. Rafał Wężyk ułożył.

JW. Stanisław Hr. Ordynat Zamojski Prezes Senatu Król: Polskiego raczył przesać 2 Medale, jeden miedziany, drugi żelazny, obadwa tosame bite na odnowienie zków Zamkowych w Szczepieszynie; mające na jednej stronie popiersie Jana Zamovskiego z napisem: Joannes Sarius Samoscius Defensor Patriae, et Scientiar: Protector, na stronie zaś odwrotney, Academiam Samosciae instituit 1694 i dwa wieńce, jeden z wawrzynu, drugi z dębu, z napisem: utraque; Civis, a pod temi wieńcami: Scholis Samoscianis restituit Scebrevini 1822.

JJWW. Hrabowie Artur, i Alfred Potoccy ofiarowali rz dkie i ważne dzieło przez Oycy ich, sławney pamięci Jana Hr. Poto-

ckiego Fragmens Historiques et Jeographiques sur la Scythie, la Sarmatie et les Slaves wydane w Brunswiku 1795 w 3ch Tomach in 4to.

JW. Jacek Mieroszewski Sekretarz Senatu darował Jana Fryderyka Sapięhy Dominę, Palatin Regina, Libertas— Dębiński wydał go po polsku; pod względem opisu Rządu Polskiego w XVIII Wieku, dzieło ważne. JW. JX. Tadeusz Hr. Łubiński Prałat Domu Jego Świątobliwości Papieża Leona XII przez Ręce JW. Kuratora Jeneralnego Instytutów Naukowych złożył darem dla Towarzystwa Naukowego 37 sztuk odlewów gipsowych, dwóch naycelniejszych wieku naszego Artystów: Canova i Thorevaldsena.

JW. Józefa z Zawadzkich Gostkowska dała w ofierze 2 Exemplarze wyjątku z Dzieła Cadet de Vaux o Podagrze i Reumatyzmach.

JW. Jenerał Franciszek Paszkowski, imieniem Komitetu zajmującego się budową pomnika naszego Tadeusza Kościuszki, jako Prezydujący w tymże Komitecie, ofiarował Towarzystwu w dwóch exemplarzach Pamiętnik tego wiekopomnego dzieła.

Tenże złożył Towarzystwu w ofierze Xiązki nadesłane sobie z Paryża, jako to. Essai sur l'Emploi du tems, Essai general d' Education phisique, morale et intellectuelle, tudzież cztery pisma ulotne, które to Xiązki ofiarował Towarzystwu Marek Antoni Julien Wydawca Paryzkiego Pamiętnika. Revue Encyclopedique: Członek wielu Akademii.

JW. Adam Hr. Plater obdarzył Towarzystwo dwoma poszytami jednego Exemplarza obeymującemi Widoki pozostałych w Krakowie pomników Starożytney Polski, litogr fowanemi.

W. Chrystiani Dyrektor Jeneralny Korpusu dróg i mostów w Królestwie Polskiem przez ręce W. Estreichera przy uprzeymcy, odezwie nadesłał: dwa Medale srebrne i dwa żelazne które w r. 1825 na pamiątkę ukończenia traktu Brzesko-Litewskiego w Warszawie wybitymi zostały; *pour*ore dwa odciski żelazne pomników na tę samą pamiątkę pod Grochowem przy Pradze i pod Terespolem postawionych, obel sku Unii dla Miasta Lublina, także z żelaza odlanego. Opis pierwszych umieszczonym był w Numerach 98 i 99 Gazety W-rszawskiej z roku 1825. *potrzebie* poszyt domów zaieżdnych i pocztowych, jakie się stawiają przy bitych traktach i zbiór wzorów wystawionych dla porządku przy bitych dróg

gach. *Nareszcie* Historyczną sprawę o postępie robót drogowych w Królestwie.

W. Wuk Stepanowicz dziękując za patent na członka Towarzystwa, złożył kilka *Xiążek* w języku Serbskim.

W. Szaffaryk dzieło *Historji literatury Słowiańskiej*.

W. Józef Haller *Xiążkę* przez siebie zebraną i wydaną pod napisem: *Myśli o publicznych domach roboty i ich urządzeniu*.

W. Dobecki *Woyciech Półkownik*, rozmaite druki stare Paryżkie.

W. Franciszek Szopowicz Professor w Uniwersytecie dał Towarzystwu w ofierze najprzód *Tabakierkę marmurową* spomiędzy *ułamków Kolumny Kościola Jowisza Serapijskiego w Puteoli*, *powtórę Tabakierkę niebieskawą z lawy Wezuwiusza*, *potrzebie Tabakierkę w żyły ceyli fladry z Lawy Wezuwiusza*, *pozwarte Tabakierkę białą marmurową z żyłkami Ochry żelazney*, *popięte pudełko do zębodłubów z lawy dawniejszych Wulkanów*, *pospolicie zwaney Lapis Nephriticus* dziś w Puzzoli na wyspie Ischii gdzie niegdzie znajdujący się, *po szóste Tabliczkę prostokątną z obu stron szlifowaną*, z osadą, iaki niegdys woda w sadzawkach łaźni Nerona w Puzzoli na ich dnach gruzem drobnym ubitych zostawiła, *po siódme*, Dwie Kamienne lampki wydobyte zgruzów Starożytnych w Neapolu.

W. Felix Słotwiński Professor w Uniwersytecie, dwa *Tomy* dzieła swojego pod Tytułem *Prawo Natury prywatne*, tudzież 2 *ielenie rogi skamieniałe*, dwa *wielkie trzony i jeden goleń nieznanomego zwierzęcia*, w Cyrkule Jasielskim wykopane.

W. X. Janowski Kan: Kat: Krak: Professor w Uniwersytecie, darował trzy *znaczniejszy wielkości Konchy*, W. Julian Sawiczewski Professor Medycyny w Uniwersytecie 4 *Tomy Sałzburgskiej Medycynalney Gazety*, a W. Felix Radwański mianowany *Budownictwa w Uniwersytecie Professor* rozmaite rysunki.

W. Adam Powstański Prorektor w Lyceum S. Anny, ofiarował najprzód dwa *działa*, toiest *Czynności Kommissyi Prawodawczej w Petersburgu 1804 roku*, w językach *Rossyjskim, Francuzkim, Łacińskim, Niemieckim i Angielskim*, tudzież *opisanie Narodu Rossyjskiego po francuzku w trzech tomach*. Dalej złożył tenże jako dar w imieniu JW. Józefa Wydawskiego *Horechlada*

wielu *orderów Kawalera Xiążkę w języku Rossyjskim o przestępstwach i karach w ogólności*.

W. Józef Królikowski Professor Gimnazjum Poznańskiego członek naszego Towarzystwa ofiarował do Biblioteki naszej dwa *dziełka* przez siebie wydane, to jest *wzory Estetyczne Poezyi Polskiej*, i *proste zasady stylu Polskiego*.

W. Krauz Antoni Podporucznik Państwa *tlómaczenie Ballistyki*.

W. Frankowski 14 *Kalendarzów* po części z XVII wieku, a W. Trojański dwa z roku 1624 i 1648.

Przesłany także darem odebrało Towarzystwo *Medal z Gettyngi na Jubileusz*, *Blumenbacha*, *Stromeyera* i *Eichberna Professorów*, a JP. Krzyżanowski Józef Zastępca Assessora Sądowego złożył *pieniądz* w roku 1825 *znaleziony w Łobzowie*, na jedney stronie mający napis: *Constantinus Junior Noctilis Caesar*, a na odwrotney stronie „*Concordia Exercitus*; *Rasché I. 11 845. Sis; Off.* — to jest *Sisciae Officina Iida*.

JP. Józef Słoniński *Pikota Historjy Genewy 1811 w 3ch Tomach*.

JP. Walenty Kulawski Professor z Lyceum S. Barbary, *Xiążkę* z napisem: *Physica exotica Cassoviae 1747*.

JP. Jan Siwecki *Leszka* wyrazy *Słowiańskie* w języku *Magiarów*.

JX. Piotrowski *rozmaite Kazania*.

JP. Lorenski *Uczeń Prawa: Dyaryusz Seymu 1761 i process duchowny pokutuigcego grzesznika*.

JP. Euskinia Dr: *Medycyny Beobachtunggen* Zur: *Physiologie der Sinne*.

JP. Richter *Radzca Konsystoryalny w Oplu*, mowę JW. *Potockiego* na pogrzeb *Xcia Poniatowskiego*.

JP. Franciszek Grünbaum podług *podania W. Bibliotekarza* ofiarował kilka *Xiążek*, a W. Dobrowski *Mährische Legende des Heis: Cyrillus*.

Dzięki niechay będą *przychylnym sprawie Nauk Dawcom*, *Roczniki* nasze do późney *pamięci* z *chlubą* przesłał ich *imiona*, a *pożytek* z tych *Darów* odpowie *nałepiej* ich *przyjaznym* *chęciom*, w nim *bowiem* *znaydą* *naprzyjemniejsze* dla siebie *wynagrodzenie* za swe dla *Nauk* *ofiary*.

W *porządku* *postępując*, *wypada* *mi* *smutną* *spełnić* *powinność*, *wspomnienia* o *stratach*, które *Towarzystwo* *nasze* *przez*

Im erc swych Członków poniesło, powinność ta tem dotkliwszą sercu memu się staie, że mam powiedzić o zgonie męża, którego szczególnę odznaczące się umysłu i serca przymioty, były iedyną pociechą trzydziestoletniej naszej przyjaźni. Umarł Felix Radwański Filozofii Doktor, Jeometra przysięgły z Nominacyi Nayaśnieyszego Króla JMci Stanisława Augusta, Senator dożywotni Rzeczypospolitey Krakowskiej, Emeryt Uniwersytetu Jagiellońskiego, Orderu S. Stanisława III klasy Kawaler, Członek Towarzystwa naszego.

W każdym względzie ten Mąż cnotą i nauką znakomity, wywiązał się z świątych dla tey krainy i Uniwersytetu obowiązków. Na łonie tey odwiecznej Matki nauk wychowany, w posługach publicznego Nauczycielstwa znakomite swej zdatości dawał dowody. Pracą i talentem na chlubne Rządów zaufanie zarobiwszy sobie, na Urząd Senatora powołany, wielolicznemi wiadomościami, z niezmordowaną gorliwością przykładał się do udoskonalenia krajowej Administracyi pod jakimkolwiek w gładem uważaney, budownictwo atoli i górnictwo były dwa nayulubieńsze Jemu przedmioty. Nie zachwiany w swych nayusilnieyszych dla debara ziomków swoich chęciach, pomimo mozolnych i ważnych z Urzędu Senatora wynikających zatrudnień, przywiązany zawsze do sprawy oświecenia publicznego, iako członek Towarzystwa naszego, uczonemi swemi pismami przykładał się nadto do upowszechnienia wiadomości technicznych, przy obecney kulturze w społeczności ludzkiej, tak silnego z strony Rządu i Uczonych zachęcenia potrzebujących. Słowem Radwański pod względem Nauk i cnot Towarzystkich uważany, w przedsięwzięciach i dla dobra swych ziomków dokonanych zamiarach, wznosił się nad pomierne Obywatela zaszczyty, zostawiwszy naycelniejszą późney pamięci i sławy, bo z cnot swoich rękoiemią, każdy bowiem przyjaciel dobra publicznego, ważąc na szali bezstronnej sprawiedliwości Jego zasługi, imie Jego z uwielbieniem wspominac będzie.

Dopełnwszy smutnego tego obowiązku przechodzę teraz z kolei wymienić Imiona Osób, które za Członków Towarzystwa naszego w roku skończonym, zaproszonemi zostały lub przybranemi.

Na Członków honorowych:

JW. Franciszek Paszkowski był Jene-

rał Woysk Polskich, Adjutant przy boku N. Króla JMci Saskiego, Kawaler Orderu Krzyża Woysk:

JW. Józef Wydawski Horechlad Kawaler wielu Orderów, były Prokurator Grodziejskiej i Podolskiej gubernii.

W. Józef de Hallemburg Haller.

W. Ludwik Herren Professor Historii w Uniwersytecie Göttingkim.

W. Piotr Aigner Budowniczy Król: Polsk: Członek Król: Tow: Przyjaciel Nauk Warsz: Na Członka czynnego:

W. Alexander Serna Sołłowicz, Nauczyciel Jęz: Ross: przy Uniw: Jagiellońskim.

Na Członków Korrespondentów:

W. Józef Sękowski Fil: Dr. Prfr. Języków Oryent: w Uniwersytecie Petersburgsk: i wielu Towarzystw uczonych Członek.

W. Paweł Schaffaryk Fil: Dr. w Gimnazjum Neusatz Prfr.

W. J. X. Jan Kollar uczony Kaznodzieia w Peście.

W. Marek Antoni Jullien, Kawaler Orderu Legii honorowej i wielu Akademii Członek.

Ten jest rzetelny Obraz Stanu i czynności Towarzystwa Naszego, w roku przeszłym, iaki miałem zaszczyt, tu wkrótkości przedstawić. Usiłowana nasze, nie miały i nie mają tylko ten iedyń cel i nieodzowny zamiar, żeby rozszerzać światło Nauk prawdziwie pożytecznych, ażebyśmy tą usilnością potrafili podług możności odpowiadać Wspaniałomyślnym i Dobroczyнным dla tey Akademii postanowieniom Nayaśnieyszych Kraiu tego Tworców i Protegujących Monarchów.

Szanowni Kolledzy! Poświęcenie się i oddanie Naukom jest przedmiotem powołania Naszego, nie ustamy w tym chwalebny zawodzie, podwóymy i owszem usiłowania nasze, ważność zamiarów naszych, niechay zagrzewa nas, sprawa Nauk dobrze użytych jest sprawą świętą, i za tem postępujemy hasłem niezmordowani, a sprawdzi się owe dawnego Wierszopisa zdanie: Ingenii Stimulos, subdere fama solet.

Z Paryża d. 10 Marca.

Jutro zawdziecie Dwór na trzy tygodnie żałobę po zmarłej Cesarzowej Brazyljskiej.

Jenerał porucznik, Xięże Hohenlohe, który w ostatniej wojnie Hiszpańskiej do-

wodził korpusem wojska, mianowany został Marszałkiem Francji.

Izba deputowanych przyjąwszy już 19 artykuł ustawy względem druków, przystąpiła onegdaj do roztrząsania 20go. Sądzą jednak, że Izba parów odrzuci tę ustawę.

Xiążęta Orleanu, Talleyrand i Dalberg przyłożyli się do zbieraney składki dla Cholette.

Lord Cochrane postanowił zabrać Egipską fregatę, która wkrótce z Marselii wypłynie, i nadać iey potem nazwisko Eynard. Towarzyszy mu P. Orlando, były deputowany Grecji w Londynie.

Podług listów z Kartagieny pod dniem 16 Grudnia flotta Kolumbijska otrzymała żołnierzy morskich z Nowegojorku. Fregata Wenezuela odpłynęła dnia 11 t. m. do Chagres. P. Illingrit otrzymać ma dowództwo nad znaczną teraz Kolumbijską siłą morską i chce spotkać się z eskadrą Hiszpańską.

Z Madrytu d. 27 Lutego.

Kapituła Toledońska posłała Królowi adres z powinszowaniem z powodu wydanego pod d. 11 Stycznia manifestu, w którym oddaie pod rozrządzenie Króla ziemskie swe dobra na pogębienie nieprzyjaciół Ołtarza i Tronu.

Do Andaluzyi wysłanemi są kommissarze dla zakupienia koni dla ciężkiej, a do Galicyi i Nawarry dla lekkiej artyleryi.

Dwieście osmdziesiąt czterech buntowników Portugalskich, którzy po pobiciu Silveiry uciekli do Guarda, przybyli dnia 12go b. m. do Vigo. Gdy stanęli na rynku dla otrzymania biletów na kwatery, krzyczeli w obecności tamecznego Gubernatora (Jenerała Semperre): Niech żyje Don Miguel, udzielny Król! Niech żyje Król Ferdynand VII.! Niech żyje Religia! Śmierć konstytucyi! Z Vigo będą pojedynczo bez broni do St. Jago odesłanemi; lecz uciekło już kilkunastu i udali się morzem na powrót do Portugalii. Jenerał kapitan Eguia udał się do Orense, głównej kwatery obserwacyjnego Korpusu nad Minho, który liczy do 3000 głów. Silveira ukrywać się ma nad granicą.

Z Lizbony d. 24 Lutego.

W Izbie parów Margr. Tancos odczytał list od Ministra spraw zagranicznych, w którym tenże udziela zawartą z Anglią umowę. Składa się z 9 artykułów, i ściąga się jedynie do utrzymania wojsk Angielskich w Portugalii; podpisana została dnia 19. Stycznia Brighton, a przez Rejentkę d. 6 Lutego zatwierdzoną. Po iey odczytaniu, złożona została w archiwach Izby. Gdyby Rząd Portugalski zostawał w niedostatku pieniędzy, zastąpi kommisaryat Angielski potrzeby wojska, rachunki wydatków będą w Lizbonie zatwierdzone, a potem oba Rządy ułożą się względem ich wypłaty.

Doniesienie Jenerała Correa de Melho z Gandarella pod dniem 14 b. m. wyraża co następuje: Dnia 11 z rana dowiedziałem się, że wojska Tellez Jordao weszły do doliny Canssos, uderzyły na mosty pod Amarante i Canavez (na zachodnim brzegu Tamegi na południu od Amarante) i to miejsce opanowały z zdbyciem iednego działka. Rokoszanie rozwinęli swoje siły w powyższej dolinie, składające się z 1000 piechoty, iednego pułku strzelców, nieco milicyi i zbieranców, tudzież 70 konnicy, i z strony milicyi w Basto niedoznali żadnego odporu. Przeprawiwszy się za Tamegę usiłowali odciąć ustęp osadzie z Ponte Cavez; ale dowódca iey Pułkownik Menezes, przebył wcześniesz wzdórza pod Rofoyos, i udając się do Gandarella, bronił się wkrok krok. Posłałem zaraz dostateczne siły pod Pułkownikami Souza Valdez i Britto do Gulmaraens i Amarante, przez co nie tylko Minho i Porto zasłonionemi, ale nadto rokoszanie zmuszonemi zostali wrócić za Tamegę przez most port. Cavez, dokąd tego wieczora przybyłem. Zbiegowie zeznają, że w wojsku rokoszanców wielka panuje niechęć.

D O D A T E K

D O N^o 24.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 25 MARCA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0^o Ravnira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0 ^o r.	Therm: czyli stop:ziem i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Marzec god: 7	cali lin: 27 8, 543	stopnie: — 1. 2	stop: 78	Połud: Za: słaby	Pogoda z Chmur:	
12	" 8, 483	† 1. 7	67	Połud: Ws: słaby	"	
20. 3	" 7, 958	† 3. 0	62	" "	"	
9	" 7, 269	— 1. 1	80	Połud: Za: słaby	"	
21. 7	27 5 152	† 0. 5	84	Zachodni średni	Pochmurno	Śnieg.
12	" 4, 352	† 2. 9	82	" mocny	"	
3	" 3, 832	† 4. 2	76	" "	"	
9	" 2, 869	† 2. 5	82	" słaby	"	Deszcz.
22. 7	27 1, 447	† 2. 0	84	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	" 0, 626	† 4. 8	80	" wicher	"	
3	26 11, 761	† 4. 8	80	" mocny	"	
9	" 10, 250	† 5. 0	84	" wicher	"	
23. 7	26 8, 802	— 3. 8	85	Zachodni wicher	Pochmurno	o go: 8 1/4 wicher.
12	" 10, 014	— 2. 0	83	Połud: Za: wicher	"	Grad z deszczem.
3	" 11, 257	— 1. 0	80	" "	"	Grad.
2	27 1, 926	— 1. 4	79	" "	Pogoda z Chmur:	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Warszawy d. 16 Marca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Postanowieniem z dnia 26go Lutego r. b. najłaskawiej

wiecy mianować raczył Senatorami Kasztelanami Królestwa Polskiego JPP. Władysława Hr. Bielińskiego, Referen-

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia 1827 r. uprasza Redakcyja Szanownych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

darza Stanu Nadzwyczajnego, tudzież Franciszka Xawerego Lewińskiego, Prezesa Trybunału Cywilnego Iwskiej Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Postanowieniem z dnia 21 Lutego, JP. Marcin Zaleski, Referendarz Rady Stanu, naylaskawiey mianowany został Radcą Stanu Nadzwyczajnym.

Kurs Listów Zastawnych

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez 1go Kupona.

Przedających nie ma — — —

Kupujący ofiarują zł. 78 gr. 15.

Istotnie nie przedano.

W Warszawie dnia 15 Marca 1827 r.

F. H. Schaber S. G. R. W.

Od granic Tureckich d. 4 Marca.

P. Eynard doniósł wydziałowi związku Genewskiego pod dniem 26 Lutego co następuje. „Moi Panowie! Od czasu jak miałem zaszczyt do Was pisać odebrałem list od Lorda Cochrane z Saint-Tropez. Bardzo był kontent z bryga i zamierzał dnia 22 Lutego na nim odpłynąć. Jeżeli niezasłała jaka nowa przeszkoda, tedy znajdzie się już od kilku dni na morzu. Mam doniesienia z Napoli di Romania do 24 Stycznia. Potwierdzają one trzecie przez Karaiskakiego odniesione zwycięztwo, i dodają, iż zabrany w Wolicy zapas żywności daleko był znaczniejszy, niżeli z początku sądzono. — Hr. Viario Capo d'Istria i Konstanty Jerostathy donieśli mi w listach swych pod dniem 8 Lutego następujące nowiny: „Salona znajduje się w ręku Greków. Po zwycięztwie pod Arachowa i Wolica, gdzie Karaiskaki 1500 koni i wiele amunicyi różnego gatunku zabrał, uderzył i zniszczył tysięczny korpus Turków pod Lepanto, który spieszył na odsiecz Salonie. Słósnownie do rozkazu Rządu waleczny gen. Wódz posłał część wojska swego do wojska zgromadzającego się w Eleusis. Poszło tam już 2000 Peloponczyków, a inne 2000 pod rozkazami Gordona, i Petromichalis udała

się morzem do Pireus. Popłynęły tam na Amerykańskiej fregacie, która zostaje pod rozkazami Miaulisa. Wszyskimi temi siłami uderzył razem chcą na Tureckiego Dowódcę Kiutachy, który oddaliwszy się po zwycięztwie pod Arachowa z pod Aten i dawszy czas Pułkownikowi Fabvier wprowadzić do Akropolis amunicyją i żywność, na nowo tamże się zbliżył. — W wschodniej Grecyi Rangos wyładował do Dragomestre. Kuparis trzyma Wolice osadzoną, a Makri znajduje się w okolicy Missolongi. Karaiskaki napisał do Tureckiego dowódcy w tej twierdzy, aby z niej ustąpił jeżeli chce oszczędzić krwi rozlewu. Kuparis i Rangos piszą nam, iż bardzo mało posiadają żywności, ale przekonani są, iż nie opuszczą ich Europejscy przyjaciele. Posłaliśmy im żywność przez Kapitana Jocca i wkrótce uda się do nich Kapitan Zanety. — Dziś odebraliśmy pod d. 30 Stycznia z Prewesy doniesienie, iż znajdowały się w Petala dwa żywnością wyładowane okręty oczekujące na rozkazy Karaiskakiego, i że Makri opanował pod Missolongą Stamias. „

Prywatny list z Korfu pod dniem 13 Lutego donosi, że rozwaliny Missolongi, dnia 5 Lutego w wieczór dostały się znowu w ręce Greków. Mieysce to ma wprawdzie dla nich klassyczną wartość, jednak rzeczony doniesienie potrzebuje potwierdzenia.

Z Tryestu piszą pod dniem 2 Marca: Przez nadzwyczajną sposobność nadeszły tu listy pod dniem 8 Lutego z Stambułu, które donoszą o przybyciu tam Rossyjskiego Posła, Margr. Ribeaupierre. W kilka dni po swoim przybyciu p. dać miał wspólnie z Posłem Angielskim, P. Stratford Canning, pismo Porcie tyczące się spraw Grecyi, którego jednak Porta nie przyjął.

Z Liworna donoszą pod dniem 25 Lutego: że Angielski Jene al Church, który niedawno dowodził Angielskim korpusem w Sycylii, potem jako generał porucznik znajdował się w służbie Króla Neapolitańskiego, popłynął na brygu Angielskim do Morei, gdzie, jak dodają, powołany od Greków został. P. Church jest krewnym Angielskiego wojennego i osad Ministra Lorda Bathurst, i względem tej jego podróży zaszedł rozmaite domysły.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę to jest dnia 25 Marca będzie powtórzona na żądanie Szan. wney Publiczności Wielka wystawna Opera z pisma S. ułożona przez P. Duval, tłumaczona przez W. Bogusławskiego, z muzyką sławnego Metul w 3 aktach: *Józef w Egipcie*.

W Poniedziałek to jest dnia 26 b. m. daną będzie wcale nowa Komedia z dzieł Augusta Kotzebue przekształcona przez Hr. Platera, w 4 aktach: *Wieśniak w Stolicy*. — Zakończy widowisko krotofila bardzo zabawna w 1 akcie: *Nasze przebiegi*.

We Środę to jest dnia 28 b. m. dane będzie, na benefis Józefy i Jana Szymkajłow nowe dzieło dramatyczne, nigdy tu nie widziane z niemieckiego P. L. G. P. Sievers przełożone w 3 aktach: *Rozalba Salwaty* czyli *Diabet Niewieści*. — Zakończy widowisko krotofila z niemieckiego Barona Costenoble przełożona przez ś. p. A. Żółkowskiego, z przydanemi śpiewami w 1 akcie: *Talizman niewidzialności*.

W Niedzielę zaś następną to jest dnia 1 Kwietnia, wystawioną będzie po raz pierwszy, Wielka nowa Opera komiczna, nigdy tu nie widziana, po francuzku przez P. Beaumarchais napisana, ozdobiona sławną muzyką Joachima Rossini, z Włoskiego przełożona przez W. Bogusławskiego w 2ch aktach; *Cyrulik Sewilski*.

Doniesienie z Kuryera Warszawskiego.

Gdy Fabryka fajensowa w Cmielowie, znacznym nakładem Właścicielki wzniesiona do tej możności, że wydaie znaczną ilość rozmaitych wyrobów, w gatunkach, najlepszym, średnim i brakowym, i gdy z najle-

pszego w największej wielości, wychodzące wszelkie naczynia, co do kształtu, trwałości i białości nieustępują zagranicznym; przeto niżej podpisany, podaie do wiadomości, że takowych rozmaitych wyrobów, w każdym czasie dostać można w teyże Fabryce w Woie: Sandomierskiem Powiecie Opatowskim w mieście Cmielowie eksystującej n utrzymującej Magazyn składowy Pisar a; prócz tego Fabryka ta przyymie różne o stalunki serwisów i pojedynczych naczyń, a że Właścicielka tey barżziej pragnie dogodzenia ogólney wygodzie, niżeli szuka osobistych korzyści; przeto dotąd trwająca cena tak zniżona została, aby tylko koszta pokryć można. Ze zaś utrzymywanie rzeczoney fabryki nie małego wymaga zatrudnienia, które szczegółowem przedawaniem wyrobów tem barżziej się zwiększa, szukając więc tego trudu zmniejszenia, Właścicielka rzeczoney fabryki, determinuje się wszystkie z niey wyroby na rok jeden 2 lub 3 wydzierżawić, z kondycyami spekulacyi handlowey naydogodniejszyemi, niepretendując anticipando znaczney summy; zaliczania, przestając jedynie, na złożeniu w tey skarbie na kaucyę. Rubli sre: 1000ca, zapłaceniu remanentu iakiby do czasu wydzierżawienia byż się okazał, kilka, lub kilkanaście tysięcy wynosić mogącego, i nakoniec przez ciąg cały dzierżawy płacenia miesięcznie z góry ilości iaka za wyroby okazywać się będzie. Ktoby więc życzył sobie takowego zadzierżawienia, udać się może do podpisanego we wsi Brzostowie blisko Cmielowa leżącego, lub Jeneralnego Rządcy Nierupczyńskiego, tamże mieszkających i w każdym czasie bawiących, gdzie projekt tu objawiony skutecznionym byż może; do tey czynności upoważniony W. Młodziejowski.

DONIESIENIA.

Sąd Appellacyjny etc.

Gdy z powodu podaney przez dotychczasowego Woźnego przy Sądzie Pokoju Okręgu Krzeszowickiego, rezygnacyi, posada ta za wakującą uznana została; przeto Sąd Appellacyjny Konkurs do takowey niniejszym ogłasza, z tem dolożeniem, iż ubiegający się o tę posadę próby swe dostatecznemi świadectwami zdadności i moralności wsparte, aż do dnia ostatniego Marca r. b. włącznie do Sądu Pokoju Okręgu Krzeszowickiego tem pewniey podać winni; ale próby po upłynionym wyżej oznaczonym terminie podawane, bez skutku zwróconemi będą. — W Krakowie dnia 14 Marca 1827 r.

Piekarski.

Raubach, Sekr. Sądu Ap.

Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż gdy po Janie Kalinowskim pielgrzymie z Częstochowy, któremu miał byż przychodzić z Ukrainy, znyduie się w Depozycie sądowym kwota złp. 19 z sprzedarzy ruchomości po tymże pozostałych zebrana, wzy-

wa przeto Sukcessorów zmarłego, iżby po odebraniu teyże w przeciągu roku ie nego do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie Massa Skarbowi publicznemu przyznana zostanie. — W Krakowie dnia 8 Marca 1827 r. *Mąkowski.*

Podpisany Notaryusz Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem zawiadomia Szanowną Publiczność, iż sprzedaż przez publiczną licytacyą Ruchomości po ś. p. Janie Alojzym Szwabowskim Kupcu i Obyw. Krak: pozostałych, na dniu 26 Lipca 1826 r., z powodu sporów między Sukcessorami wynikłych dotąd zawieszona, z mocy Reskryptu Wys: Sądu Appellacyjnego z dnia 14 Marca r. b. ad Nr. 416 wydanego, w Krakowie w Domu pod L. 504 przy ulicy Floryańskiej stojącym kontynuowaną będzie, do której rozpoczęcia zaczynając od Win, których przeszło za jedenaście Tysięcy złp. w Inwentarzu oszacowanych znajdując się w partych nawet małych do 6 butelek (a między którymi są w butelkach węgierskie stare z lat 1788 i 1796, tudzież Hiszpańskie i Francuzkie) dzień 27 Marca r. b. w godzinach zwyczajnych przeznaczają, a po wypróżnieniu Win, inne dopiero ruchomości, jako to: stolarszczyzna, miedź, mosiądz, klejnoty, srebra i kosztowności, wszystko za gotową srebrną Courant monetę więcej dającemu sprzedawane będą. — W Krakowie dnia 24 Marca 1827 r. *Leo Rawicz Pszczołkowski.*

W skutek Wyroku Trybunału Iwszej Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 27 Stycznia r. b. między Sukcessorami pełnoletnimi ś. p. Wojciecha i Małgorzaty małżonków Piątkowskich, w przedmiocie działu majątku zapadłego, podpisany Notaryusz, z mocy aktu przed delegowanym Sędzią Trybunału do działu w drodze pertraktacyi przeznaczonym dnia 13 Lutego r. b. sporządzonego, będąc jednogodnie przez Sukcessorów do sprzedaży przez publiczną licytacyą nieruchomości wezwany, podaje do publiczney wiadomości, iż Kamienica w przecznicy ulicy S. Anny w Gminie III. W. M. Krakowa pod L. 313 stojąca, do Sukcessorów rzeczonych Wojciecha i Małgorzaty małżonków Piątkowskich należąca przez publiczną licytacyą więcej dającemu za monetę srebrną Courant sprzedana będzie, a to pod następującemi warunkami:

- 1) Cena pierwszego wywołania zacznie się od Summy 8000 złp.
- 2) Chcący licytować obowiązani są dziesiątą część szacunkowej summy, to jest złp. 800 tytułem wadium złożyć, od czego żaden z Sukcessorów niewyłącza się.
- 3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do Skarbu w ciągu dni 14, jeżeli się jakie okażą.
- 4) Widerkauffy gdyby się jakie okazały zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem odpłacania procentów.
- 5) Resztującą Summę szacunkową zapłaci nabywca w skutek Wyroku Sądowego prawomocnego, dział lub w razie klasyfikacyi, takową klasyfikacyą ustanowiającego, a to za procentem po 5/100 od dnia licytacyi, komu i w jakiej ilości wypadać będzie, w dniu naydalej trzy po udowodnieniu prawomocności Wyroku.
- 6) Niedopełniający warunków, utraci wadium i nowa licytacya na jego koszt przedsięwzięta zostanie, a nawet na jego szkodę w razie niedoboru szacunku.

Do licytacyi przedstanowiczy termin na dzień 9ty Kwietnia roku bieżącego na godzinę 10 ranną w Kancellaryi podpisanego Notaryusza w Krakowie przy głównym Ryнку pod L. 16 znajdujący się naznacza, i na ten dzień i godzinę chęć kupna mających zaprasza.

W Krakowie dnia 9 Marca 1827 r.

Leo Rawicz Pszczołkowski, Not.

Podpisany Komornik Sądowy W. M. Krakowa, podaje do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys: Trybunału I. Instancyi z dnia 23 b. m. i r. do L. 729 wydanej, nieruchomości po ś. p. Józefie Lebkowskim pozostałe, jako to: suknie, naczynia miedziane, stolarszczyzna, srebro, zegarki i różne sprzęty domowe w dniu 29 b. m. i roku i dni następnych w godzinach zwyczajnych w Domu przy Krakowie na Piasku pod L. 73 przez publiczną licytacyą za gotową zaraz zapłatę w monecie srebrney Courant sprzedanemi zostaną.

W Krakowie dnia 24 Marca 1827 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 27 Marca r. b. 1827 o godzinie 9tej zrana w Krakowie na Kazmierzu w Domu pod L. 95 w żydowskim mieście odbędzie się wdrodze exekucyi Sądowej licytacya zatradowanych ruchomości jako to: Komoda, Kanap, Krzesle, Szkała pieca żelaznego etc. etc. Item w dniu 30 Marca r. b. o godzinie 9tej zrana w Gmachu Sukniennic sprzedanemi zostaną różne sprzęty domowe Komoda obrazki, Suknie Kobiecte etc. etc. Chęć licytowania mający zaprasza się zotowemii pieniędzami. — w Krakowie dnia 20 Marca 1827 roku.

H. Salomoński K.S.